



Towarzystwo na rzecz Ziemi

ul. Leszczyńskiej 7, 32-600 Oświęcim

tel./fax: 33/8422120, 8441934

e-mail: biuro@tnz.most.org.pl, URL: www.tnz.most.org.pl

Oświęcim, 14.10.2010 r.

Opinia nt. „Raportu o oddziaływaniu na środowisko przedsięwzięcia: Wznowienie eksploatacji odkrywkowej złoża dolomitów „BOŁĘCIN” w miejscowości Bołęcín, gmina Trzebinia””

Niniejsza opinia została sporządzona na okoliczność konsultacji społecznych i prowadzonego postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia pn. „Wznowienie eksploatacji odkrywkowej złoża dolomitów „BOŁĘCIN” w miejscowości Bołęcín, gmina Trzebinia”. Analizie poddano „Raport o oddziaływaniu na środowisko przedsięwzięcia: Wznowienie eksploatacji odkrywkowej złoża dolomitów „BOŁĘCIN” w miejscowości Bołęcín, gmina Trzebinia”” (dla potrzeb niniejszej opinii używa się określenia Raport). Jej celem jest zbadanie zgodności Raportu z wymogami prawa krajowego i wspólnotowego oraz rzetelności dokonanej oceny w zakresie oddziaływania na określone komponenty środowiska.

Szczegółowa analiza Raportu wskazuje, że jest on opracowaniem niekompletnym i miejscami nierzetelnym. W Raporcie brakuje wszystkich wymaganych przez prawo informacji, a w szczególności określonych w:

- ustawie z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziela społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko,
- dyrektywie 85/337/EWG w sprawie oceny skutków niektórych publicznych i prywatnych przedsięwzięć dla środowiska.

Zawiera on uchybienia natury merytorycznej. Dotyczą one przede wszystkim dyskusyjnych metod prognozowania lub ich braku, błędnych założeń, nie uprawdopodobnienia wielu stawianych tez. Poniżej przedstawiono stosowne uzasadnienie.

Ocena opisu przedsięwzięcia i określenia zanieczyszczeń

Opis przedsięwzięcia to jeden z podstawowych wymogów formalnych stawianych raportom. Powinien on być na tyle szczegółowy, aby w dalszej części dokumentu była możliwość określenia tych komponentów środowiska, na które inwestycja może oddziaływać. Dotyczy to zarówno fazy realizacji przedsięwzięcia, eksploatacji inwestycji oraz jej likwidacji.

Tymczasem zaplanowane prace opisano w sposób bardzo ogólnikowy. Nie jest jasne m.in., gdzie rozpoczną się prace udostępniające, jaki będzie kierunek postępu robót eksploatacyjnych, nie wiadomo nawet do jakiego poziomu wydobywczego będą przebiegały roboty. Wg autorów (str. 7) *„Analizując dokumentację geologiczną a w szczególności zmienną miąższość złoża, następnie aktualny stan wyrobiska górniczego i istniejące rzędne nieczynnych obecnie poziomów wydobywczych, można wstępnie założyć, iż planowana eksploatacja złoża „Bołęcín” będzie nawiązywała do niegdyś istniejącego rozcięcia złoża. Przewiduje się zatem utrzymanie trzech lub czterech poziomów eksploatacyjnych o przybliżonych rzędnych: poziom I (~+313 m n.p.m.), poziom II (~+300 m n.p.m.), poziom III (~+285 m n.p.m. – spąg złoża)”*. Jest istotna różnica pomiędzy czterema, a trzema poziomami wydobywczymi. Należało jasno sprecyzować do jakiej głębokości będą prowadzone prace, tak by móc w dalszej części dokumentu określić ich wpływ na środowisko. Co najważniejsze - należało opisać złożę i jego całkowitą głębokość zalegania oraz miąższość.

Do Raportu nie załączono mapy określającej miejsca lokalizacji zaplecza sanitarno-socjalnego dla pracowników oraz całkowitego terenu zajętego podczas robót przygotowawczych. Z informacji zamieszczonych w Raporcie nie wynika, aby działki o nr 622/4 oraz 622/84 były własnością inwestora bądź były przedmiotem dzierżawy. Pomimo to, inwestor zaplanował na nich umiejscowienie mobilnej kruszarki. Kruszarka ta znajduje się poza obszarem górniczym i ma być zlokalizowana w granicach obszaru, gdzie notabene występują gatunki roślin ściśle chronionych. W tej sytuacji, trudno uwierzyć w zapewnienia autorów Raportu, że lokalizacja zaplecza socjalno-bytowego będzie zmienna (wyłącznie) w granicach nieruchomości właściciela. Niezależnie od tego, jej lokalizacja powinna być na tyle dokładnie sprecyzowana, aby móc rozważyć możliwości zachowania gatunków chronionych roślin. Mając na uwadze miejsce lokalizacji kruszarki, trudno również zgodzić się z podglądem (na str. 5), że *„Projektowane przedsięwzięcie nie powoduje żadnych ograniczeń w zagospodarowaniu i użytkowaniu terenów należących do osób trzecich, znajdujących się w zasięgu wpływu”*.

Brakuje informacji o sposobie dostarczania wody do myjki i zraszania drogi. Wg informacji zamieszczonej na str. 5 *„Zamierzenie nie wymaga żadnych dodatkowych inwestycji typu np. budowy zaplecza (np. budynki, magazyny, hale itp.) czy infrastruktury technicznej”*. Stwierdzenie to stoi w wewnętrznej sprzeczności z informacjami zamieszczonymi w Raporcie z których wynika, że

planowana jest budowa przywołanej myjki samochodowej, budowa/przebudowa drogi asfaltowej, a być może również infrastruktury wodnej. Zapewne konieczne będzie również doprowadzenie energii elektrycznej do zakładu górniczego, m.in. w celu jego oświetlenia. Nie określono jednak w jaki sposób będzie dostarczana.

W Raporcie brakuje informacji ilościowych oraz jakościowych odnośnie ścieków i całkowitej ilości zużywanej wody, tzn. uwzględniającej również wodę używaną do myjki samochodowej oraz potrzebną (zgodnie ze str. 81) do regularnego zraszania nawierzchni drogi wewnątrz zakładowej (działka nr 622/43) w okresach aktywności ruchu samochodowego oraz w „razie potrzeby” (zgodnie ze str. 34) ulicy Skalnej. W Raporcie określono wyłącznie ilość wody niezbędnej do celów socjalno-bytowych.

W opisie przedsięwzięcia zwraca uwagę brak harmonogramu prowadzonych prac. Skutkiem tego jest brak możliwości pełnego określenia wpływu inwestycji na środowisko. Z kolei, w odniesieniu do wstępnej przeróbki nie określono wprost czy proces ten realizowany będzie przy wykorzystaniu mobilnego zakładu przeróbczego wstępnego kruszenia o napędzie spalinowym czy młota hydraulicznego – zamontowanego na koparce. Brak tych informacji uniemożliwia przeprowadzenie rzetelnej prognozy wpływu na środowisko.

Trudno zgodzić się poglądem wyrażonym na str. 11, że oddziaływanie na środowisko związane z transportem kruszywa powstanie wyłącznie do drogi publicznej (ulica Skalna) w sytuacji, gdy ruch samochodów ciężarowych będzie odbywał się wzdłuż ulicy Skalnej, Trzebińskiej oraz Fabrycznej.

W Raporcie brakuje informacji o sposobie zagospodarowania ścieków oraz odpadów.

Ocena wpływu na wody i warunki hydrogeologiczne

W Raporcie brakuje informacji o wpływie przedsięwzięcia na wody gruntowe, co w konsekwencji uniemożliwia przeprowadzenie oceny tych zmian głównie na szatę roślinną. W Raporcie możemy jedynie wyczytać (na str. 3), że „Z uwagi na stosunkowo płytkie występowanie warstw dolomitu i głęboko zalegające wody gruntowe, nie wykształciły się miększe warstwy próchnicze, stąd też dominują grunty klasy V”. Informacja ta nie ma większego znaczenia merytorycznego gdyż, nie uzyskujemy z niej wiedzy nt. głębokości ich występowania. Podobnie, bardzo lakonicznie, bez określenia warunków geologicznych, bez zamieszczenia przynajmniej jednego profilu geologicznego stwierdzono, że nie będzie wpływu inwestycji na warunki hydrogeologiczne.

Ocena wpływu na klimat akustyczny

Przy ocenie wpływu hałasu określono jego potencjalne źródła i w oparciu o program komputerowy obliczono zasięg izofon o poziomach 60, 55 i 50 dB. Zdaniem autorów „*założono najmniej korzystny dla środowiska wariant pracy urządzeń a zatem ich prace w stropowej części złoza*”. Uzyskane wyniki naniesiono na mapę w skali 1:5000. Do Raportu nie załączono szczegółowych obliczeń co znacznie utrudnia analizę uzyskanych wyników.

W analizie pominięto wpływ hałasu pochodzącego z transportu urobku wzdłuż trasy przejazdu, czyli przede wszystkim ul. Skalnej. Przy ocenie całkowitego hałasu pochodzącego z eksploatacji nie wynika jednoznacznie, aby przyjęty wariant do analizy akustycznej był wariantem najbardziej niekorzystnym, tzn. uwzględniającym równoczesną pracę wszystkich maszyn, urządzeń, robót wiertniczych, przejazdu samochodów. Zastanawia dlaczego, w specyfikacji elementów dla „Eksploatacji bez wiercenia otworów”, wielkość L(WA) przyjęto na poziomie 108,3 dB, natomiast dla „Prac w wyrobisku z wierceniem otworów” na poziomie 102,9 dB. Nie wiadomo, które źródła hałasu ostatecznie uwzględniono, a które pominięto.

W analizie akustycznej arbitralnie przyjęto, że usypane masy ziemne o wysokości 1,5 m oraz 3,5 m będą spełniały rolę efektywnego ekranu akustycznego. W ten sposób, uzyskano korzystne warunki akustyczne dla terenów zabudowanych. Nie uprawdopodobniona funkcja materiału ziemnego jako skutecznego ekranu akustycznego, jest szczególnie widoczna na mapie zatytułowanej „Eksploatacja bez wiercenia otworów”. Można tu zaobserwować zmianę przebiegu izofon – znaczące przybliżenie ich przebiegu do wyrobiska. Należy wyraźnie podkreślić, że ekrany akustyczne to zaprojektowane budowle inżynierskie, wykonywane przy użyciu określonego materiału, o odpowiednich parametrach, w tym zagęszczeniu. Zatem, chaotycznie usypany materiał nie spełnia tak skutecznej roli ekranu akustycznego jaką mu przypisano w Raporcie.

W prognozie wpływu hałasu w obliczeniach prawdopodobnie nie uwzględniono ostatecznie tła akustycznego, choć wstępnie zostało ono określone.

Reasumując, należy poddać w wątpliwość prawidłowość zastosowanej metodyki w zakresie oceny oddziaływania akustycznego, a tym samym wiarygodność uzyskanych wyników. Choć, jak wspomniano na wstępie nie załączenie obliczeń i wzięwszy pod uwagę brak powiązania tekstu z mapami akustycznymi oraz z załącznikami w postaci „Specyfikacji elementów”, uniemożliwia jednoznaczne zajęcie stanowiska.

Ocena wpływu na powietrze atmosferyczne

Zgodnie z informacją zamieszczoną na str. 25 „*Na potrzeby określenia oddziaływania inwestycji na jakość powietrza, do analiz wykorzystano po części – podobnie jak w przypadku hałasu - parametry techniczne i pomiary maszyn i urządzeń pracujących obecnie w Zakładzie Przeróbczym Kruszyw*”. Za główne źródła zanieczyszczeń powietrza uznano emitowane przez silniki spalinowe maszyn i urządzeń: dwutlenek azotu, dwutlenek siarki, tlenek węgla węglowodory i sadzę (silniki diesla). Świadomie (str. 29), z uwagi na niezorganizowaną i nieprzewidywalną emisję pyłów nie uwzględniono wartości tego czynnika. Przy pomocy programu komputerowego dokonano następnie analizy emitowanych zanieczyszczeń pochodzących wyłącznie z procesów spalania paliwa.

Jest to rażąco błąd metodyczny, gdyż emisja pyłów, przy tego typu przedsięwzięciach, stanowi jedno z podstawowych źródeł zanieczyszczenia powietrza. Notabene decydującym również o wielkości rzeczywistego, a nie arbitralnie przyjętego terenu górniczego. Pominięcie emisji pyłów pochodzących z robót przygotowawczych, udostępniających, procesów wydobywczych, kruszenia i załadunku kruszywa pozwoliło autorom na uzyskanie korzystnych wyników w zakresie oddziaływania zanieczyszczeń. Jeżeli autorzy, nie są w stanie określić wielkości emisji oraz imisji pyłów powinni skorzystać ze źródeł literaturowych lub doświadczeń innych kopalń oraz zakładów kruszenia, ew. z wiedzy ekspertów np. z AGH. W tej sytuacji, wprawia w zdumienie nie odniesienie się do tego „problemu” w części zatytułowanej „*Wskazanie trudności wynikających z niedostatków techniki lub luk we współczesnej wiedzy, jakie napotkano, opracowując raport*”.

Ocena wpływu na szatę roślinną

Raport zawiera dokładną inwentaryzację szaty roślinnej, opracowaną w stopniu umożliwiającym przeprowadzenie prognozy oddziaływania na zespoły roślinne/siedliska oraz chronione gatunki roślin, w zakresie oddziaływań bezpośrednich. Jednak w Raporcie takiej oceny nie przeprowadzono. Nie prawdą jest twierdzenie na str. 74, że wykonano ją w punkcie 2. W przywołanym punkcie dokonano wyłącznie inwentaryzacji szaty roślinnej. Ocena wpływu na szatę roślinną jest z kolei punktem wyjścia do zaproponowania działań ograniczających wpływ inwestycji i ew. działań kompensujących. Jej brak utrudnia ich dokładne określenie choć taką próbę podjęto. Należy podkreślić, że m.in. bez określenia wielkości zapylenia, wpływu inwestycji na wody gruntowe nie było możliwości przeprowadzenia pełnej prognozy oddziaływania na szatę roślinną.

Ocena wpływu na zwierzęta

Awifauna

Inwentaryzację ptaków przeprowadzono w stopniu niewystarczającym, co z resztą przyznali sami autorzy na str. 65. Wskazali oni, że „*Przedstawiona lista gatunków ptaków może być niepełna z powodu późnego terminu badań, co dotyczy w szczególności pęczaczów, dzięciołów, sikor, kowalika i krukowatych*”. Problem, o którym wspominają dotyczy również sów i szponiastych.

Ze str. 42 wynika, że „*Obserwacje ptaków przeprowadzono 2 lipca 2010 godzinach rannych 500 – 800 i przedpołudniowych 1000 –1100 w warunkach dobrej widoczności*”. Obserwacje powinny być jednak prowadzone co najmniej w okresie lutego – czerwca/lipca. Przy uwzględnieniu wyprowadzenia młodych przez niektórych przedstawicieli wskazane byłoby nawet jego przedłużenie do września. Jeden dzień lipca jest nienajlepszym terminem do prowadzenia obserwacji.

Choć w Raporcie udało się określić wielu przedstawicieli ornitofauny lęgowej, nie załączono do niego mapy z miejscami ich gniazdowania, co należy uznać za istotny brak. Również do końca nie sprecyzowano samej metodyki liczeń i obszaru objętego obserwacjami. Należało nimi objąć przynajmniej teren górniczy, czyli 35 ha. Nie ma fizycznej możliwości dokonania rzetelnej oceny awifauny w ciągu zaledwie 4 godzin. Prowadzenie zaś badań z pominięciem nocy całkowicie uniemożliwiło stwierdzenie sów.

Wg Raportu „*Podczas cenzusu widziano również następujące gatunki ptaków: kos Turdus merula – 5 osobników, kwiczoł Turdus pilaris – 3 osobniki, śpiewak Turdus philomelos – 1 osobnik, gąsiorek Lanius collurio – 1 osobnik, sójka Garrulus glandarius – 4 osobniki, oraz dzięcioł duży Dendrocopos major – 3 osobniki. Lęgowości tych gatunków nie udało się jednak w żaden sposób potwierdzić, choć środowisko jest dla nich odpowiednie, a w przypadku dzięcioła dużego odnaleziono dziuplę pp. przez niego wydrążoną*”. W tym twierdzeniu zastosowano swego rodzaju grę słów. Choć z dalszej części tekstu wynika pośrednio, że wymienione osobniki mogą być lęgowe – wśród nich chroniony prawem unijnym gąsiorek – to stosując określenia typu „*choć*”, „*jednak*” próbuje osłabić się prawdopodobieństwo ich występowania. Brakuje wyjaśnienia, dlaczego nie można potwierdzić ich gniazdowania co ma kluczowe znaczenie dla końcowych wnioskowań. Głównym powodem braku stwierdzenia lęgów jest przecież niewystarczający/nieodpowiedni okres obserwacji. Powinno to być wyraźnie zaznaczone, szczególnie w odniesieniu do gąsiorka. Celem stwierdzenia lub wykluczenia lęgów tego gatunku należało przeprowadzić w sezonie trzy kontrole - od drugiej połowy maja do drugiej połowy czerwca. Zatem nie spełniono nawet minimum wymogów metodycznych skoro obserwacja miała miejsce w lipcu. W tej sytuacji wnioskowanie, że

„Ogólnie opisywany teren jest średnio zasobny w gatunki ptaków”, (cyt. str. 66) przy dotychczasowym zakresie badań jest co najmniej nieuprawnione.

Pozostałe grupy zwierząt

Jedną z najbardziej narażonych grup zwierząt podczas realizacji inwestycji, z uwagi na swoją małą mobilność, są płazy i gady. W Raporcie wykazano, że na badanym obszarze, w związku z brakiem terenów podmokłych, nie ma dogodnych siedlisk dla występowania herpetofauny. Wśród odnotowanych zwierząt wskazano jaszczurkę zwinę, która jest gatunkiem unikającym obszarów podmokłych. Z tej prostej przyczyny przedmiotowy teren trudno, w oparciu o podniesioną przez autorów przesłankę, uznać za niedogodny dla zwinki.

W ocenie tego obszaru dla herpetofauny nie odniesiono się do kwestii jego znaczenia jako miejsca zimowania.

Wśród zwierząt objętych ochroną prawną pominięto żmiję zygzakowatą.

Ocena wpływu na krajobraz

W Raporcie nie dokonano oceny wpływu na krajobraz. Ze str. 11 dowiadujemy się tylko, że nastąpi trwała zmiana krajobrazu: *„W trakcie wydobywania kopaliny ze złoża dolomitu triasowego „Bolecin” oddziaływanie na środowisko – oprócz przede wszystkim trwałej zmiany krajobrazu - będzie związane głównie z pracą maszyn i sprzętu urabiającego oraz wydobywczego ...”*. Nie określono jednak, jaka to będzie zmiana i jak wpłynie na otoczenie. Z kolei w innym miejscu, na str. 51, w części poświęconej inwentaryzacji krajobrazu można przeczytać, że *„Planowana inwestycja nie będzie wznosić się ponad linię lasu, w związku z czym nie spowoduje zmian w krajobrazie”*.

Ocena przeprowadzenia analizy wariantowej

W Raporcie nie dokonano analizy wariantowej pomimo, że taki obowiązek wynikał z postanowienia Burmistrza Miasta Trzebinia z dnia 18.06.2010 r., znak: GK.KOS.7624-6/10. Na str. 72 stwierdzono, że *„Proponowany wariant realizacji przedsięwzięcia jest jedynym możliwym i zarazem realnym wariantem, rozpatrywanie innego wariantu nie jest w żaden sposób uzasadnione”*.

Powyższa polemika autorów jest niezrozumiała w sytuacji, gdy inwestor zgodził się na przeprowadzenie analizy wariantowej poprzez fakt nie zaskarżenia przywołanego postanowienia. Trudno również zgodzić się z poglądem, jakoby proponowane rozwiązanie było jedynym możliwym wariantem. Samo wariantowanie nie musi dotyczyć tylko systemu eksploatacji, czy też

sposobu urabiania. Może np. dotyczyć wielkości dziennego/rocznego wydobycia, wielkości pola wydobywczego, stosowanych maszyn i urządzeń, ich lokalizacji. Może również dotyczyć sposobów ograniczania negatywnego wpływu inwestycji na środowisko i wielu innych aspektów. Wszystkie te możliwości zostały pominięte w analizie, co nie tylko jest niespełnieniem jednego z podstawowych wymogów formalnych określonych w postanowieniu Burmistrza Trzebini oraz ustawie o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, ale również uniemożliwia przeprowadzenie oceny wpływu na środowisko poszczególnych alternatyw. Równocześnie zwraca uwagę, że jeżeli autorzy twierdzą, że nie ma innej możliwości urabiania niż za pomocą materiałów wybuchowych to należy to uprawdopodobnić. Przykładowo, dlaczego w technice urabiania zamiast MW nie rozważono użycia środków pęczniejących? Takie rozwiązania są z powodzeniem stosowane m.in. do urabiania piaskowca jurajskiego pozyskiwanego w kopalni odkrywkowej Tresta Wesoła.

Ocena propozycji zapobiegania, ograniczania i kompensacji przyrodniczej

W ramach działań ograniczających negatywny wpływ inwestycji na środowisko zaproponowano kilka rozwiązań. Propozycje te są jednak na tyle ogólne, że istnieje obawa, czy aby w ogóle zostaną wdrożone. Zapewnienia, że zostaną one „*usankcjonowane w projekcie zagospodarowania złoża, następnie w planie ruchu, ewentualnie innych dokumentach ruchowych zakładu górniczego*” są nie wystarczające. Podstawowym dokumentem sankcjonującym kwestie ochrony środowiska jest decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia. Raport powinien być na tyle szczegółowy, aby Burmistrz Trzebini miał możliwość dokładnego określenia w decyzji środowiskowej warunków związanych, m.in. z działaniami ograniczającymi i kompensującymi. Dopiero wytyczne wskazane w decyzji środowiskowej są podstawą do ich uwzględnienia w planie ruchu zakładu i wydania koncesji. Nie na odwrót. Stąd tak ważne jest, na obecnym etapie, dokładne doprecyzowanie problematyki działań ograniczających i kompensujących.

Przykładowo, na str. 77 zaproponowano przeniesienie kruszczyka błotnego *Epipactis palustris*, kruszczyka rdzawoczerwonego *E. atrorubens* oraz kruszczyka szerokolistnego *E. helleborine* – rosnących na obszarze planowanej inwestycji „... *na nowe, niezagrożone inwestycją stanowiska, o podobnych parametrach wodno-glebowych, w możliwie jak najmniejszej odległości od obecnych stanowisk aby niezaburzać stosunków panujących w puli genowej populacji lokalnych*”. Nie określono jednak, jak praktycznie miałyby wyglądać tego typu operacja, których stanowisk ona dotyczy, gdzie miałyby ostatecznie trafić reintrodukowane gatunki i jaka jest efektywność tego typu

działań. Nie odniesiono się przy tym do zabezpieczenia stanowiska dziewięciśliu bezłodygowego *Carlina acaulis*, zagrożonego zwałowiskiem nadkładu pozyskanego w trakcie robót przygotowawczych. Zwraca uwagę również fakt, że kilka stanowisk kruszczyka szerokolistnego i k. rdzawoczerwonego jest zagrożona w miejscu planowanego mobilnego sprzętu kruszącego. Należało rozważyć taką organizację prac, w tym jego lokalizację, aby uniknąć przeniesienia tych stanowisk.

W odniesieniu do ptaków zaproponowano wycinkę drzew w sezonie pozalegowym. Ponadto zaproponowano zainstalowanie budek lęgowych dla pozostałych gatunków. W przypadku gąsiorka zalecono natomiast pozostawienie płatów ciernistych krzewów (tarnina, róża, głóg), a także zasugerowano możliwość ustawienia w pobliżu żerowisk tyczek wykorzystywanych przez ptaki do czatowania.

We wszystkich tych propozycjach, podobnie jak w odniesieniu do gatunków chronionych roślin, zabrakło konkretów. Nie wskazano, dla których gatunków należy przygotować budki lęgowe, o jakich parametrach (ptaki mają przecież różne wymagania siedliskowe), w jakich ilościach miałyby być rozwieszane i gdzie. W przypadku gąsiorka zabrakło informacji, gdzie konkretnie mają być pozostawione płaty ciernistych krzewów i jaka będzie efektywność tego typu zabiegu w sytuacji wzmożonego hałasu i zapylenia. Należy również podkreślić, że w przypadku niepełnej inwentaryzacji awifauny, nie ma obecnie możliwości określenia ilości budek dla wszystkich potencjalnie zagrożonych ptaków.

Ocena analizy konfliktów społecznych i wpływu na dobra materialne

W Raporcie nie określono wpływu inwestycji na dobra materialne. Dokument ten powinien dać odpowiedź m.in. na pytanie, jak inwestycja wpłynie na wartość sąsiednich nieruchomości. Trudno zgodzić się w całości z poglądem autorów wyrażonym na str. 82, że „...aspekt ten nie powinien być przedmiotem rozstrzygnięć na etapie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach środowiskowych lecz na etapie prawa lokalnego dotyczącego planowania przestrzennego”. To zagadnienie, jak najbardziej powinno być przedmiotem analizy przeprowadzonej na potrzeby niniejszego Raportu. Nie ma możliwości uwzględnienia go obecnie przy procesie planowania przestrzennego, skoro dla przedmiotowego terenu nie uchwalono planu zagospodarowania. Gdyby taki plan został przyjęty, należałoby przygotować analizę skutków ekonomicznych jego uchwalenia. Równocześnie, wyjaśnienie inwestora, że „spora część nieruchomości znajdujących się w obrębie projektowanych granic terenu górniczego stanowi własność przedsiębiorcy a po drugie, że lokalizacja nieruchomości w granicach terenu górniczego nie powoduje ograniczeń wykluczających dotychczasowy sposób zagospodarowania czy perspektywiczny sposób zagospodarowania” nie oznacza, że inwestycja nie pozostanie bez wpływu na ceny pozostałych nieruchomości. Zakładając

teoretycznie, że inwestycja nie będzie powodowała ograniczenia w ich użytkowaniu nie jest równoznaczne z tym, że ceny nieruchomości nie spadną.

Inwestor ma świadomość negatywnego wpływu na drogę lokalną. Dlatego, m.in. na str. 6 podkreślono, że „... przedsiębiorca zamierza także, po uzgodnieniu z zarządcą drogi publicznej (ul. Skalnej) partycypować w kosztach przystosowania jej do zwiększonego ruchu samochodowego i tonażu”. Nie określa jednak sposobów wielkości udziału w kosztach jej przebudowy. Nie wiadomo również co oznacza stwierdzenie, że „inwestor przyjmie zobowiązanie partycypacji w kosztach, w miarę technicznych i obiektywnych możliwości, przebudowy drogi publicznej (ul. Skalnej) i przystosowania jej do zwiększonego ruchu i tonażu” (cyt. str. 24). Biorąc pod uwagę, że ciężki transport kołowy stanowi realne zagrożenie dla samej drogi wskazane jest, aby w Raporcie w sposób wiążący opisać za co i w jakim stopniu odpowiedzialny będzie inwestor. Kiedy rozpoczęta zostanie modernizacja/przebudowa drogi? Przebudowa drogi powinna stanowić integralną część całego przedsięwzięcia i w ramach Raportu podlegać ocenie wpływu na środowisko.

W ocenie oddziaływania na dobra materialne pominięto wpływ inwestycji na kompleksy leśne będące własnością Lasów Państwowych. Nie uzyskujemy odpowiedzi, jak wpłynie na nie zapylenie i zmiana stosunków wodnych.

Analiza możliwych konfliktów społecznych została ograniczona do postawienia głównej (choć nie jedynej) tezy na str. 80, że „... w przypadku konfliktu dotyczącego „wznowienia eksploatacji złoża „Bołęcina” (...)” zachodzi raczej zjawisko BANANA z udziałem lokalnej społeczności i także lokalnego Stowarzyszenia Sympatyków Bołęcina „Skalka Triasowa”. Teza ta została oparta na bliżej, nie sprecyzowanej „wcześniejszej korespondencji”. Brak podstawowych informacji, m.in. nt. liczby osób sprzeciwiających się inwestycji, obiektywnej liczby osób narażonych na uciążliwości związane z jej oddziaływaniem, ich wykształcenia, struktury wiekowej uniemożliwił ostatecznie przeprowadzenie profesjonalnej oceny w tym zakresie. To z kolei, skutkuje brakiem wskazania środków łagodzenia tych oddziaływań. Zaprezentowana w Raporcie analiza konfliktów tylko pozornie/literalnie spełnia wymóg formalny.

Ocena propozycji monitoringu

W Raporcie nie przedstawiono propozycji monitoringu, gdyż wg autorów nie zachodzi taka potrzeba „z wyjątkiem weryfikacji przyjętych założeń związanych z procesem urabiania”. Pogląd ten jest sprzeczny z wcześniejszym zaleceniem (ze str. 77), zgodnie z którym „Zaleca się przeprowadzenie monitoringu przeniesionych roślin na stanowiskach introdukowanych”.

W sytuacji niepełnej inwentaryzacji zwierząt trudno oczywiście przedstawić szczegółowe założenia monitoringu. Jest on jednak, jak najbardziej wskazany m.in. w odniesieniu do miejsc lokalizacji budek lęgowych, zagrożonej na etapie robót przygotowawczych herpetofauny oraz chronionych gatunków roślin.

Podsumowanie

Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko nie jest zgodny z wymaganiami przepisów o ochronie środowiska, a w szczególności:

- z art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.
- z Dyrektywą 85/337/EWG w sprawie oceny skutków niektórych publicznych i prywatnych przedsięwzięć dla środowiska.

W związku z powyższym Raport nie jest wyczerpującym materiałem dowodowym w oparciu, o który można wydać decyzję o uwarunkowaniach środowiskowych pozbawioną wad prawnych. Raport wymaga uzupełnienia o wszystkie poruszone wcześniej kwestie, a także wymaga wyjaśnienia poruszonych niejasności merytorycznych.

Literatura:

Berger L. 2000. Płazy i gady Polski. Klucz do oznaczania. PWN, Warszawa-Poznań.

Chylarecki P., Sikora A., Cenian Z. (red.) 2009. Monitoring ptaków lęgowych. Poradnik metodyczny dotyczący gatunków chronionych Dyrektywą Ptasią. GIOŚ, Warszawa

Dyrektywa 85/337/EWG w sprawie oceny skutków niektórych publicznych i prywatnych przedsięwzięć dla środowiska

Głapa W., Korzeniowski J. 2005. Mały leksykon górnictwa odkrywkowego. Wydawnictwa i Szkolenia Górnicze Burnat i Korzeniowski.

Katalog przeciwhałasowych ekranów urbanistycznych, ITB, Warszawa, 1990.

Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Wiśniewski S. 1971. Zasady projektowania kopalń. Część VIII. Zasady projektowania i budowy kopalń odkrywkowych. Wyd. „Śląsk”, Katowice.

Zieliński P., Stopczyński M., Hejduk J. 2001. Gady okolic Łodzi. PTOP Salamandra, Łódź.

Opinię sporządził:

mgr inż. Robert Wawręty, absolwent górnictwa na Politechnice Śląskiej, inżynierii środowiska na Politechnice Łódzkiej. Autor, współautor opinii oraz publikacji popularnych i naukowych z zakresu ochrony środowiska. Inicjator i koordynator projektów ekologicznych. Szkoleniowiec w zakresie ocen oddziaływania na środowisko, wykładowca na licznych konferencjach i seminariach. Ekspert ds. ooś oraz gospodarki wodnej w Towarzystwie na rzecz Ziemi. Członek Regionalnej Rady Ochrony Przyrody w Katowicach oraz Rady Gospodarki Wodnej Regionu Wodnego Górnej Wisły.